

XIII.

---

PODSUMOWANIE  
I WNIOSKI



„Każdy ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy”

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej

Inspekcja pracy, jako organ powołany do sprawowania nadzoru i kontroli przestrzegania prawa pracy, w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, a od 1 lipca 2007 r. także przepisów dotyczących legalności zatrudnienia i innej pracy zarobkowej – realizowała w roku 2007 kontrole wynikające z *Programu działania PIP*, przyjętego przez Radę Ochrony Pracy. Jednocześnie, zgodnie ze standardami obowiązującymi w inspekcjach pracy państw Unii Europejskiej, rozszerzała pozakontrolne formy działań, szczególną rangę nadając zadaniom prewencyjnym.

W dziedzinie bezpieczeństwa pracy oraz ochrony zdrowia pracowników działania PIP skoncentrowane były na branżach i zakładach pracy o największym nasileniu zagrożeń zawodowych.

Nadal priorytet Państwowej Inspekcji Pracy stanowiło przeciwdziałanie nieprawidłowościom godzącym w podstawy codziennej egzystencji pracowników i ich rodzin, w szczególności – niewypłacaniu wynagrodzeń i innych należnych świadczeń pracowniczych.

\* \* \*

Wyniki kontroli przeprowadzonych przez PIP oraz analiza danych GUS dotyczących zagrożeń zawodowych i ich skutków wskazują, że **stan ochrony pracy w kraju w dalszym ciągu jest niezadowolający**.

W obszarze bezpieczeństwa pracy znalazło to w szczególności wyraz w liczbie wypadków przy pracy oraz wskaźnikach ich częstotliwości (liczba wypadków na 1 000 pracujących).

Rok 2007 był drugim z kolei rokiem, w którym odnotowano wzrost liczby **wypadków przy pracy**. W stosunku do 2006 r. o 3,9% zwiększyła się liczba poszkodowanych w wypadkach przy pracy ogółem, a o 2,7% – poszkodowanych w wypadkach ciężkich. Liczba śmiertelnych ofiar wypadków wprawdzie nieco się zmniejszyła (z 493 w 2006 r. do 478 w 2007 r.), ale nadal budzi niepokój.

Wskaźnik wypadkowości wzrósł z poziomu 8,83 w 2006 r. do 8,92 w 2007 r. Nadal najczęściej odnotowywane wypadki w:

- górnictwie – 18,04 (w 2006 r. – 15,98),
- przetwórstwie przemysłowym – 15,46 (w 2006 r. – 14,80),
- budownictwie – 12,65 (w 2006 r. – 12).

O ponad tysiąc zwiększyła się w 2007 r. w stosunku do 2006 r. liczba ofiar wypadków przy pracy

**na budowach**. Spośród nich 90 osób straciło życie, a 214 doznało ciężkich obrażeń.

W roku sprawozdawczym najwięcej uchybień stwierdzono podczas wykonywania prac na wysokości, robót ziemnych i w wykopach oraz w zakresie kwalifikacji osób obsługujących sprzęt budowlany i montujących rusztowania.

Główne przyczyny niezadowolającego stanu bezpieczeństwa w budownictwie to dążenie do maksymalnego obniżenia kosztów pracy i tolerowanie nieprzebrzegania przepisów bhp – na ponad 80% skontrolowanych placów budów naruszane były zasady bezpieczeństwa przy pracach na wysokości. Tam też najczęściej dochodziło do wypadków – zarówno śmiertelnych, jak i ciężkich.

Inspektorzy ocenili również sprzęt do tymczasowej pracy na wysokości pod kątem spełniania **wymagań minimalnych** dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy. Sprawdzono różne typy i rodzaje rusztowań, drabin, wejść z wykorzystaniem lin oraz innego sprzętu wykorzystywanego podczas pracy. Okazało się, że aż 59% skontrolowanych urządzeń nie spełniało minimalnych wymagań bhp. Uzasadnianie nieprawidłowości w tym zakresie brakiem wystarczających środków finansowych i organizacyjnych nie zawsze pokrywa się z prawdą, bowiem często przyczyną jest zwykłe niedbalstwo.

Bardzo poważne **zagrożenia występują także w miejscach publicznych**, zwłaszcza na budowach lub podczas remontów czynnych odcinków dróg. Rzutują one nie tylko na bezpieczeństwo pracowników, ale i osób postronnych.

Górnictwo należy do branż, w których praca tradycyjnie wiąże się z wysokim ryzykiem zawodowym. Na skutek restrukturyzacji tej branży znacznie zwiększyła się liczba **podmiotów gospodarczych świadczących na rzecz kopalń różnego rodzaju usługi**. Niejednokrotnie zatrudniają one pracowników pierwszy raz podejmujących pracę pod ziemią. Tymczasem wiele zastrzeżeń inspektorów budziło poziom szkolenia nowo zatrudnianych osób, a przede wszystkim – nieprawidłowo przeprowadzone instruktaże stanowiskowe, co w praktyce przekładało się na niski poziom świadomości ryzyka zawodowego u poszczególnych pracowników.

Liczne nieprawidłowości inspektorzy pracy stwierdzili w **kopalniach odkrywkowych** kruszywa naturalnego, głównie żwiru i piasku. Najwięcej zastrzeżeń budził stan techniczny maszyn i urządzeń. Znaczna ich część nie posiadała osłon stref niebezpiecznych, w szczególności ruchomych części układów napędowych. Świadczy to o zaniedbywaniu obowiązków określonych w przepisach bhp i o lekceważeniu zagrożeń.

Ocena warunków pracy osób zatrudnionych w narażeniu na **hałas i drgania mechaniczne** – m.in. w odlewniach, zakładach meblarskich, firmach produkujących betonowe wyroby budowlane wykazała, że wielu pracodawców nie respektuje przepisów bhp w tym zakresie. Połowa kontrolowanych firm – ze względu na przekroczenie wartości NDN hałasu oraz progu działania drgań mechanicznych – powinna opracować i wdrożyć organizacyjno-techniczny program naprawczy, ale uczynił to zaledwie co trzeci pracodawca. Należy też zaznaczyć, że działania te najczęściej nie miały charakteru kompleksowego, w jak najmniejszym stopniu finansowo obciążały pracodawcę i nie miały istotnego wpływu na obniżenie narażenia na hałas i drgania mechaniczne.

Kontrole w zakładach **przemysłu spożywczego** wytwarzających napoje spirytusowe, piwarskie i gazowane ujawniły nieprawidłowości dotyczące organizacji stanowisk pracy oraz utrzymania obiektów i pomieszczeń pracy. W zakładach tych istotne zagrożenie stwarzają stosowane w procesie produkcji materiały niebezpieczne. Tymczasem w pomieszczeniach, gdzie dochodzi do wydzielania się pyłów i par substancji, w tym substancji palnych – nie zapewniono wentylacji awaryjnej oraz urządzeń sygnalizujących zagrożenia; nieprawidłowościom tym towarzyszyło nierespektowanie obowiązków w zakresie oceny ryzyka zawodowego.

**Ocena ryzyka nadal stanowi dla pracodawców poważny problem.** Trudności sprawia przede wszystkim identyfikacja wszystkich czynników szkodliwych, uciążliwych i niebezpiecznych, co stwierdzono w 48% zakładów produkcyjnych o znacznym stopniu zagrożeń zawodowych i w 65% firm, gdzie pracownicy zatrudnieni byli w bezpośrednim kontakcie z niebezpiecznymi chemikaliami, także o właściwościach rakotwórczych i mutagennych. Kontrolami dot. ww. zagadnień objęto małe i średnie zakłady branży niechemicznej, m. in. **pralnie, drukarnie, lakiernie**. Pracodawcy z tych firm zdecydowanie gorzej radzą sobie z zapewnieniem bezpieczeństwa chemicznego niż w dużych przedsiębiorstwach; **nie informują pracowników o zagrożeniach chemicznych**, pomijają tę problematykę podczas szkoleń.

Podobne zaniedbania inspektorzy pracy ujawnili w **zakładach zajmujących się zbiórką odpadów komunalnych**. Prawie połowa pracodawców nie uwzględniła w ocenie ryzyka zawodowego narażenia na działanie szkodliwych czynników biologicznych. Skutkiem

tego było niepodejmowanie działań profilaktycznych np. pracownikom zbierającym odpady nie zapewniono odpowiednich szczepień ochronnych i właściwego zaplecza higienicznosanitarnego; dopuszczono do sytuacji, że skażona odzież robocza prana była przez pracowników w domu.

W ramach kontroli związanych z *nadzorem rynku*, inspektorzy pracy **zakwestionowali 32% ocenianych wyrobów**. Warto podkreślić, że zwłaszcza działania podejmowane wspólnie przez Państwową Inspekcję Pracy i organy celne są szybką i przynoszącą znaczne efekty formą eliminowania wyrobów wadliwych. Negatywna opinia inspektora pracy powoduje bowiem zatrzymanie całych dostaw, niezgodnych z zasadniczymi lub innymi wymaganiami, środków ochrony indywidualnej maszyn i urządzeń technicznych – zanim trafią one do zakładów pracy.

Nie sposób nie wspomnieć o występujących zagrożeniach dla życia i zdrowia pracowników zatrudnionych w **placówkach ochrony zdrowia** – przy ręcznym podnoszeniu i przenoszeniu ciężarów. Niepokój wywołuje fakt, że przesuwany jest termin dostosowania tych placówek do standardów europejskich, co ma bezpośredni wpływ na warunki pracy.

\* \* \*

**W dalszym ciągu negatywnie oceniamy przestrzeganie praworządności w stosunkach pracy.**

Od szeregu lat problemem są naruszenia przepisów dotyczących **wypłacania pracownikom wynagrodzeń** za pracę oraz innych należnych im świadczeń. Mimo obserwowanej w ostatnim okresie tendencji spadkowej, skala nieprawidłowości jest nadal wysoka.

Przeprowadzone kontrole wykazały, że pracodawcy w dalszym ciągu najczęściej naruszali przepisy w zakresie wypłaty wynagrodzenia za pracę (ponad 1/4 kontrolowanych) oraz za pracę w godzinach nadliczbowych (29%), a także wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy bądź ekwiwalentu za niewykorzystany urlop (30%). Zaznaczyć należy, że co trzecia zgłoszona w roku sprawozdawczym skarga pracownicza dotyczyła wypłaty należności ze stosunku pracy. Przeciwdziałanie patologii niewypłacania lub zaniżania należnych świadczeń traktujemy jako zadanie priorytetowe, bowiem **zjawisko to godzi w poczucie bezpieczeństwa socjalnego pracowników i podważa zaufanie do instytucji państwa**.

Kontrole przestrzegania przepisów **o czasie pracy i urlopach wypoczynkowych** wykazały wiele nieprawidłowości, a to przecież Konstytucja RP stanowi, że „Pracownik ma prawo do określonych w ustawie dni wolnych od pracy i corocznych płatnych urlopów”.

Zaległości urlopowe stwierdzono aż u 77% kontrolowanych pracodawców. Natomiast w obszarze czasu pracy najczęściej występujące nieprawidłowości

wości polegały na niezapewnieniu pracownikom dni wolnych od pracy wynikających z zasady przeciętnie 5-dniowego tygodnia pracy (65% kontrolowanych pracodawców); nierzetelnym prowadzeniu ewidencji czasu pracy (52%); przekraczaniu rocznego limitu pracy w godzinach nadliczbowych (20%); niezapewnieniu pracownikom minimalnego nieprzerwanego odpoczynku dobowego i tygodniowego (25%). Wyjątkowo groźnym zjawiskiem jest skracanie odpoczynku dobowego i znaczne (nawet kilkakrotne) przekraczanie rocznego limitu godzin nadliczbowych w odniesieniu do **kierowców**. Stwarza to zagrożenia zarówno dla nich samych, jak i dla bezpieczeństwa pozostałych użytkowników dróg.

Nadal niepokój budzi, mimo pewnej poprawy, skala naruszeń przepisów prawa pracy, w tym bezpieczeństwa i higieny pracy w **placówkach handlu detalicznego**, przy czym stopniowym zmianom ulega rodzaj stwierdzanych nieprawidłowości. Przykładowo: w czasie poprzednich kontroli w sklepach wielkopowierzchniowych często stwierdzano brak wózków silnikowych do przewożenia towarów i związane z tym naruszenia przepisów w zakresie dźwigania ręcznego. Obecnie wózki w tych placówkach już są, lecz – często niesprawne albo obsługiwane przez osoby nie posiadające odpowiednich kwalifikacji, co stwarza nowy rodzaj zagrożeń wypadkowych.

\* \* \*

W roku 2007 inspektorzy pracy przeprowadzili ponad 12 tys. kontroli, w ramach których sprawdzono **legalność zatrudnienia** ponad 100 tys. osób, w tym prawie 3,5 tys. cudzoziemców. Kontrole z zakresu **opłacania składek na Fundusz Pracy** objęły 200 tys. osób. Niepokoić musi skala ujawnionych naruszeń prawa – nieprawidłowości wykazano w więcej niż połowie kontrolowanych podmiotów (53% kontroli). W co czwartym ujawniono nielegalne zatrudnienie lub nielegalne wykonywanie innej pracy zarobkowej, w co piątym wykazano nieopłacanie lub nieterminowe opłacanie składek na Fundusz Pracy (nieprawidłowości dotyczyły 26% osób objętych kontrolą); w 21% kontrolowanych podmiotów ujawniono **niezgłoszenie (lub nieterminowe zgłoszenie) pracowników do ubezpieczenia społecznego**. Nielegalne wykonywanie pracy przez cudzoziemców stwierdzono w co czwartym podmiocie zatrudniającym **cudzoziemców**, wobec których wymagane było zezwolenie na pracę.

Inspekcja pracy dużą wagę przywiązuje do zgłaszanych przez pracowników skarg. Ich rozpatrywanie stanowi priorytet w działaniach kontrolnych. W 2007 r. do organów PIP zgłoszono ponad **24 tys. skarg**, z których ok. 70% było zasadnych lub częściowo zasadnych. Informacje zawarte w skargach często stanowią podstawę do ustalania zadań własnych okręgowych inspektoratów pracy (wyniki tych działań przedstawiane są w corocznych sprawozdaniach Okręgowych Inspektoratów Pracy).

Państwowa Inspekcja Pracy w coraz szerszym zakresie wykonuje również zadania związane z wymianą informacji, które dotyczą warunków zatrudnienia pracowników delegowanych do pracy na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej. W 2007 r. **wymiana informacji z instytucjami łącznikowymi państw UE** objęła 232 sprawy. W porównaniu z 2006 rokiem liczba spraw wzrosła ponad dwukrotnie.

\* \* \*

W dalszym ciągu **priorytetowe kierunki** działań Państwowej Inspekcji Pracy na najbliższe lata to:

- przeciwdziałanie zjawiskom patologicznym w stosunkach pracy;
- koncentrowanie działań kontrolno-nadzorczych w zakładach i sektorach o znacznej skali zagrożeń zawodowych;
- rozwijanie działań o charakterze prewencyjnym i promocyjnym.

W ramach tych przedsięwzięć, szczególnie uwaga zwrócona zostanie na bezpieczeństwo pracy na budowach „**Euro 2012**”. Temu celowi posłuży realizacja kompleksowego projektu prewencyjnego obejmującego powyższą problematykę.

W 2008 r. Państwowa Inspekcja Pracy będzie **koordynatorem** – na szczeblu europejskim – kampanii pn. „**Ręczne przemieszczanie ciężarów**”, prowadzonej z inicjatywy Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy.

Ponadto, wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu na porady dot. prawa pracy, w roku 2008 rozszerzymy prowadzenie **lokalnych kampanii medialnych** w tym zakresie, skierowanych przede wszystkim do pracowników oraz właścicieli małych i średnich firm.

Przy realizacji ustawowych zadań, istotne znaczenie ma wieloletnia **współpraca** inspekcji z placówkami naukowo-badawczymi oraz instytucjami działającymi w sferze ochrony pracy, a w szczególności z:

- Centralnym Instytutem Ochrony Pracy – Państwowym Instytutem Badawczym;
- Instytutem Medycyny Pracy w Łodzi;
- Instytutem Medycyny Wsi w Lublinie
- i
- organami nadzoru i kontroli warunków pracy.

Ważna dla Państwowej Inspekcji Pracy jest również, oparta na partnerskich zasadach, **współpraca ze związkami zawodowymi i organizacjami pracodawców**. To dzięki wsparciu partnerów społecznych możemy prowadzić skuteczną działalność prewencyjną, przy tak ograniczonych środkach finansowych. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na fakt, że przewidziana w ustawie budżetowej na 2008 r. kwota 2,2 mln zł na prewencję wypadkową stanowi zaledwie 0,045% należnej składki na ubezpieczenie wypadkowe (maksymalna ustawowa kwota to 1%). Coroczne środki przeznaczane na prewencję wypadkową w Polsce należą do najniższych w Unii Europejskiej.

Uwzględniając konstytucyjne postanowienia zapewniające każdemu obywatelowi „prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy”, należałoby przeznaczyć na prewencję wypadkową maksymalną ustawową wysokość środków. Dotychczasowe doświadczenia europejskich inspekcji dowodzą bowiem, iż działania informacyjno-doradcze prowadzone w ramach prewencji mobilizują pracodawców do konkretnych przedsięwzięć na rzecz poprawy warunków pracy, a w szczególności działań związanych z zapo-

bieganiem wypadkom. Wypadki przy pracy to przecież nie tylko koszty społeczne, tragedie rodzin, ale również duże koszty ponoszone przez przedsiębiorców.

Trwała poprawa przestrzegania prawa pracy może być tylko efektem skutecznego współdziałania wszystkich instytucji i organizacji zainteresowanych sferą ochrony pracy, w szczególności Rządu i Parlamentu.